

1. To znowu ty
Rzuciłam spojrzenia dwa
Spieszysz się gdzieś
Na pewno, już kogoś masz
Umówiłeś się z nią na komedię w jednym z kin
Nie obchodzi mnie to
Bilet mam już obok, kupiony

R: Na choćby jeden krótki dzień
I noc
Na parę chwil pożyczę Cię
Na rok
I obiecuję, że w idealnym stanie oddam Cię
Lecz ona dobrze wie, że to zły zwyczaj
Pożyczać

2. To przecież nic, takiego
Zabiorę Cię w daleki lot
Skoczymy na chwilę gdzieś
Chcę się przejrzyć choć raz
Tak cudownie w oczach Twych
Wtedy zacznę się bać
Że Cię lepiej poznam
I nie oddam

R:

Nie pożyczaj go
Nie pożyczaj, nie pożyczaj
Nie pożyczaj go
Nie pożyczaj go
Nie pożyczaj, nie pożyczaj
Nie pożyczaj go
To się staje niebezpieczne
Z każdą chwilą coraz bardziej chcę
Go zatrzymać w moim sercu
A to wszystko skończyć się może źle

R: (2x)

Na choćby jeden krótki dzień
I noc...